

Ewa Kubiak
Uniwersytet Łódzki
Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata

Hiszpanki, Metyski i Indianki. Historia dwóch kuskańskich beateriów pod wezwaniem św. Róży z Limy (Santa Rosa de Lima) w świetle odnalezionych dokumentów

Beaterium jako instytucja

Już w okresie wczesnego średniowiecza obok klasztorów istniały różnego rodzaju miejsca odosobnienia, które miały charakter religijny. Funkcjonowały w odizolowaniu, a ludzie czujący takie powołanie mogli w nich żyć, aby w ciszy i oddaniu służyć Bogu¹. Opierając się na tej tradycji w okresie późnego średniowiecza i nowożytności zaczęto tworzyć miejsca odosobnienia przeznaczone wyłącznie dla kobiet; na Półwyspie Iberyjskim i w koloniach hiszpańskich niektóre z takich miejsc określono jako beateria (*beatrías*)². Organizowano je, opierając się na wybranej regule zakonnej, choć oficjalnie nie były one zatwierdzone jako klasztory, musiały jednak zyskać akceptację lokalnych władz, miały zatem do pewnego stopnia charakter formalny.

Pierwszy scharakteryzował kuskańskie beateria Ignacio de Castro w 1788 roku. Píše on, że „gromadzą się [w nich] te biedne [kobiety], które albo z powodu swojej pozycji społecznej, albo braku zdolności są niesprawiedliwie wykluczone z klasztorów. W ten sposób rekompensują one i zaspokajają pragnienie poświęcenia się Bogu w religii”³. Bardziej współczesną definicję podaje Donato Amado Gonzales, sięgając do objaśnień Fortunata L. Herrery. Według niego beaterium „pojawiło się jako miejsce zgromadzenia i schronienia, dobrowolne zamknięcie dla kobiet, które chciały żyć z dala od zgiełku i codziennego zbytku, poświęcając się kontemplacji życia

duchowego”⁴. Członkinie takich zgromadzeń były określane jako *beatas*⁵, żyły w sposób podobny do zakonnic, ale nie były nimi, choć zazwyczaj tak jak mniszki nosiły habity i mieszkały razem w odosobnieniu, tworząc wspólnoty. Składały też śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, ale nie były to śluby wieczyste, czasem nawet miały charakter prywatny⁶.

W Wicekrólestwie Peru pierwsze beaterium powstało w 1558 roku w Limie (Beaterio de Nuestra Señora de Los Remedios) i bardzo szybko, bo już po trzech latach, zostało przekształcone w klasztor augustianek pod wezwaniem Nuestra Señora de Encarnación. W połowie XVIII wieku w Limie działało pięć beateriów, w Cuzco co najmniej dziesięć, a w Arequipie trzy⁷. Badania dotyczące tych instytucji

⁴ D. Amado Gonzales, *De la casa señorial al beaterio Nazarenas*, „Revista Andina”, 36, 2003, s. 225; „surgió como recogimiento y refugio, de voluntaria clausura, para las mujeres que querían vivir lejos de los desórdenes y excesos mundanos, dedicadas a la contemplación de la vida espiritual”, patrz także: F. L. Herrera, *Beaterios*, Cuzco Histórico, Cuzco, 1, 1920, s. 20.

⁵ W artykule używam spolszczonej formy „beatka” i „beatki”, niekiedy wyrażając się terminem „tercjarka”. Dokładne zdefiniowanie osoby „beatki” jest trudne ze względu na niepełny formalny charakter wspólnot, do których przynależały. W *Diccionario de Real Academia Española* pojawia się wiele definicji tego terminu. Najbardziej oczywista mówi o osobie beatyfikowanej przez papieża. Pojawiają się jednak i definicje, które mają związek z funkcjonowaniem nieformalnych zgromadzeń kobiecych. *Beata* zatem to: „persona que lleva el hábito religioso sin vivir en comunidad ni seguir regla determinada / osoba, która nosi habit zakonny, ale nie żyje w żadnej wspólnotce ani według żadnej określonej reguły”, lub „mujer que vive con otras en clausura o sin ella bajo cierta regla / kobieta, która mieszka z innymi w obrębie klauzury lub bez klauzury zgodnie z pewną regułą” lub też „mujer que con hábito religioso se emplea en pedir limosna o en otro tipo de menesteres en nombre de la comunidad a la que está agregada / kobieta, która w habicie zakonnym zajmuje się zbieraniem jałmużny albo w inny sposób zaspokaja potrzeby wspólnoty, do której przynależy”, *Diccionario de la Real Academia Española* (DRAE), wyd. 23, hasło: *beato, beata*, www.dle.rae.es [dostęp: 24.10.2019].

⁶ Istniały także takie zgromadzenia, których członkinie mieszkały we własnych domach.

⁷ R. Cantuarias Vargas, *Beaterios y monjas en el Perú virreinal*, BIRA, 29, 2002, s. 65.

¹ H. de Santa Teresa, *Primer Beaterio Carmelitano en el País Vasco*, „Monte Carmelo”, 75, 1967, s. 230.

² W artykule używam formy dostosowanej do języka polskiego, w l. p. „beaterium” a w l. m. „beateria”. W języku hiszpańskim występują odpowiednio „betario” i „beatrías”.

³ I. de Castro, *Relación del Cuzco*, wyd. C. D. Valcárcel Esparza, Lima 1978 [1788], s. 54; „se recogen aquellos pobres, que ó por su calidad ó por su escasez de facultades son injustamente excluidas de los Monasterios y así compensan y satisfacen los deseos de consagrarse a Dios en Religión”.

nie są zaawansowane, dotychczas powstało niewiele opracowań traktujących o ich historii, organizacji oraz aspektach artystycznych, a jak wspomina Kathryn Berns, temat jest marginalizowany przez badaczy. Jest to związane z niewielką ilością dokumentów, które powstawały w tych instytucjach, a i te uległy rozproszeniu, a bardzo często, jako mało istotne, zniszczeniu⁸. Tylko kilku autorów zajęło się beateriami w Cusco.

Beateria w Cusco

Pierwszym historykiem, który zwrócił uwagę na instytucje kuskańskich beateriów był Fortunato L. Herrera, zebrał on rozproszone informacje dotyczące ich historii i funkcjonowania zgromadzeń. Jego zdaniem w okresie kolonialnym w Cusco było założonych dwanaście takich wspólnot, a w czasach współczesnych, czyli na początku lat 20. XX wieku, nadal funkcjonowało w mieście pięć beateriów. Herrera wspomina, że pierwsze beaterium zostało ufundowane w Cusco przez ojca jezuitę Juana Ariasa Vagę przed jego śmiercią, która nastąpiła 29 września 1672 roku. Beaterium było przeznaczone dla Indianek „szlachetnych, biednych i szacownych”⁹. Dziś wiadomo już, że pierwsze „beatki” pojawiły się jeszcze w XVI wieku. Około 1550 roku Francisca Ortiz, wdowa z kraju Basków, zdecydowała się na życie zgodnie z regułą franciszkańską jako tercjarka. Wiadomo także, że w pierwszej połowie XVII wieku, po 1622 r. wdowa z Sewilli Mari Díez de la Cueva Ojeda żyła w Cusco jako franciszkańska *beata*. Kathryn Burns wspomina też inne wczesne przykłady istnienia beateriów w Cusco¹⁰.

Najważniejszą i najlepiej poznaną niezakonną wspólnotą żeńską w Cusco było Beatrio de las Nazarenas, w której zgromadzone kobiety żyły według reguły karmelitańskiej. Pierwszy opisuje je we wspomnianym artykule F. L. Herrera, a następnie Jesús M. Covarrubias Pozo¹¹. K. Burns wspomina beaterium w swojej książce poświęconej zgromadzeniom

żeńskim w kolonialnym Cusco¹², a także w artykule, w którym zajęła się problemem funkcjonowania beateriów¹³. Także María Viñuales przytoczyła historię funkcjonowania Beaterio de la Nazarenas w jednym z rozdziałów swojej książki dotyczącej przestrzeni miejskiej w Cusco w okresie kolonialnym¹⁴. Również Donato Amado Gonzales poświęcił „nazarenkom” obszerną część artykułu, w którym opisuje dzieje ich drugiej siedziby¹⁵. Drugą bardzo ważną wspólnotą w Cusco było Beatrio del Carmen, znajdujące się w parafii San Blas. Dokładna data jego fundacji nie jest znana, ale po raz pierwszy zostało wspomniane w źródłach w latach 70. i 80. XVII w.¹⁶

Kuskańskie beateria pod wezwaniem św. Róży z Limy

Pierwsza wzmianka dotycząca dominikańskiego beaterium w Cusco pochodzi z 1709 roku. 16 stycznia został zawarty kontrakt pomiędzy przełożoną instytucji a mistrzem konstruktorem ołtarzy (*maestro ensamblador*) Diego Chipaną na powiększenie ołtarza w kaplicy należącej do zgromadzenia. Umowa została wspomniana przez Jorge Cornejo Bouroncle’a w jego książce zatytułowanej *Derroteros de arte cuzqueño*¹⁷. Możliwość osobistego zapoznania się z treścią wzmiankowanego dokumentu pozwoliła na ukazanie szerszego kontekstu umowy¹⁸.

Kontrakt został zawarty pomiędzy przełożoną beaterium św. Róży z Limy Petroną Rosą i mistrzem Don Diego Chipaną. Z treści dokumentu wynika, że artysta był Indianinem, pochodził z parafii „del hospital de los naturales” i podlegał

⁸ K. J. Burns, *Beatas, „decencia” y poder: la formación de una elite indígena en el Cuzco colonial*, [w:] *Incas e indios cristianos Elites indígenas e identidades cristianas en los Andes coloniales*, red. J.-J. Decoster, Lima 2002, s. 87.

⁹ F. L. Herrera, op. cit., s. 20; „nobles, pobres y honradas”.

¹⁰ K. J. Burns, *Andean Women in Religion: Beatas, ‘Decency’ and the Defence of Honour in Colonial Cuzco*, [w:] *Gander, Race and Religion in the Colonization of the America*, red. N. E. Jaffary, Alderhot 2007, s. 82–85; patrz także: N. van Deusen, *Los primeros recogimientos para doncellas mestizas en Lima y Cuzco, 1550–1580, Allpanchis*, 35–36, 1990, s. 249–292.

¹¹ J. M. Covarrubias Pozo, *Cuzco colonial y su arte: apuntes para la historia de los monumentos coloniales del Cuzco*, Cuzco 1958, s. 280–287.

¹² K. J. Burns, *Hábitos coloniales. Los conventos y la economía espiritual del Cuzco*, tłum. J. Flores Espinoza, Lima 2008 [1999], s. 162–164.

¹³ K. J. Burns, *Beatas...*, op. cit., s. 87.

¹⁴ G. M. Viñuales, *El espacio Urbano en el Cuzco colonial uso y organización de las estructuras simbólicas*, Lima 2004, s. 181–189. Autorka wspomina także beateria w Cusco w swoim artykule z 2019 r.; G. M. Viñuales, *Beatrio: entre convento y colegio*, [w:] *Barroco. Naturaleza y paisaje*, red. P. Maurizio, M. C. Avegno, La Paz 2019, s. 88–90.

¹⁵ D. Amado Gonzales, op. cit., s. 213–236.

¹⁶ *Cuzco 1689: documentos*, wyd. H. Villanueva Urteaga, Cuzco 1982, s. 230–231; E. Kubiak, *El Beaterio de Nuestra Señora del Carmen a la luz del documento inédito de 1772 y la arquitectura actual del recogimiento* (w druku).

¹⁷ J. Cornejo Bouroncle, *Derroteros de arte cuzqueño*, Cuzco 1960, s. 262. Książka jest zestawieniem dokumentów znajdujących się wśród protokołów notarialnych w Archivo Regional del Cuzco (dawniej Archivo Departamental del Cuzco), związanych z szeroko rozumianymi interwencjami artystycznymi w mieście i regionie w okresie kolonialnym. Wspomina ją także: J. M. Covarrubias Pozo, op. cit., s. 69.

¹⁸ ARC (Archivo Regional del Cuzco), Sección Notarial, el siglo XVIII, Escribano Gregorio Basquez Serrano, Protocolo num. 59, 1709, *Concierto y oblig.[aci]ón Don Diego Chipana con Petrona Rossa*, ff. 436r–437v.

kacykowi Don Francisco Paucarowi. Dlatego jako świadek aktu prawnego został powołany Don Geronimo de Alegria y Carvajal, opiekun ludności tubylczej w Cusco, a także tłumacz z języka indiańskiego Tomas de Molina y Perales (mowa tu o języku *quechua*). Poręczycielem zaś został Don Joseph Corimanya „inka Mistrz balwierski”¹⁹. Artysta zobowiązał się w umowie do powiększenia istniejącego już ołtarza z jedną niszą o kolejne, by powstało retabulum o pięciu osiach. Prace miały być wykonane według załączonego rysunku. W umowie określono, że powiększenie ołtarza będzie polegać na dostawieniu odpowiedniej liczby kolumn wraz z kapitelami tak, by tworzyły pełen ołtarz. Kontrakt opiewał na 180 pesos²⁰. Niestety, w umowie nie została wymieniona ani lokalizacja zgromadzenia, ani jego wezwanie, a jedynie określono jego zależność od zakonu kaznodziejów: „beaterium klasztoru dominikanów”²¹.

Fortunato L. Herrera zidentyfikował dwa zgromadzenia pod wezwaniem św. Róży z Limy, wykorzystując jako źródło dziennik z podróży prezydenta Luisa José de Orbegoso y Moncada Galindo z 1834 roku, spisany przez José Marię Blanco. Powtarzając wzmiankowane tam informacje, Herrera pisze, że pierwsze beaterium św. Róży z Limy zastąpiło instytucję funkcjonującą wcześniej w tym samym miejscu, założoną w 1760 roku przez jezuitę ojca Manuela Pintosa wspólnotę żeńską (*El Carmen*), opierającą się na regule karmelitańskiej. Fundacja w 1760 roku była możliwa dzięki hojności proboszcza parafii w miejscowości Pisac José Arizabalagi oraz dwóch mieszkańców Cusco Domingo Ledy i Agustína Arriagi. Zakon jezuitów został wygnany w 1767 roku, w związku z czym zabrakło środków na dalsze utrzymanie wspólnoty i beaterium zostało przekształcone w miejsce przeznaczone do odbywania ćwiczeń duchowych i funkcjonowało w tej formie do 1795 roku. Wtedy to właśnie dominikanie, bracia Pedro Mosquera i Juan Hurtado, wspierani przez proboszcza z Azángaro, Juana Munieve y Moscoso, a także doktorów Fernanda Trellesa i Félix Colonge(?) złożyli prośbę u wicekróla Peru Francisca Gila de Taboada y Lemus o utworzenie zgromadzenia pod wezwaniem św. Róży z Limy według reguły dominikańskiej i otrzymali zgodę²².

J. M. Blanco wspomina także o podziale instytucji. Według niego doszło do wewnętrznych konfliktów pomiędzy hiszpańskimi i indiańskimi członkiniami wspólnoty, w wyniku którego nastąpiła separacja. „Aby ukrócić tę głupią antypatię”, która nie przystawała moralności życia monastycznego, hiszpańskie „beatki” pozostały w dawnej siedzibie zgromadzenia przy ulicy San Andrés, a Indianki zostały przeniesione na ulicę Mutcapuquino i osadzone w nowej siedzibie znajdującej się poniżej klasztoru dominikanów²³. Możemy mieć wątpliwości co do dat, które w latach 30. XIX wieku podaje Blanco w odniesieniu do XVIII wieku, ale sam podział instytucji, jak i lokalizacja obu beateriów są pewne. Blanco mógł je zresztą odwiedzić osobiście. Lokalizację potwierdza także mapa wchodząca w skład wydanej w Paryżu w 1865 roku publikacji zatytułowanej *Atlas geográfico del Perú*, przygotowanej przez Mariano Felipe Paz Soldana²⁴. Na planie topograficznym Cusco, opracowanym przez pełniącego funkcję inżyniera państwowego (*ingeniero de estado*) Federika Hohagena, zostały zaznaczone oba beateria: pod numerem 17 mamy zatem Beaterio de Santa Rosa (con Capilla), a pod numerem 19 Beaterio de Ahuacpinta ó Mutcapuccio (il. 1). Historia beateriów dominikańskich opartych na relacji Blanco stała się obowiązująca w bardzo skromnej literaturze przedmiotu²⁵.

Wczesne funkcjonowanie dwóch beateriów pod wezwaniem św. Róży potwierdza także niepublikowany dotychczas dokument z 1788 roku. Widnieje na nim data wcześniejsza niż moment podziału instytucji wskazany przez Blanco, zatem odłączenie musiało nastąpić jeszcze przed rokiem 1788, a nawet 1780 – jak wynika z treści dokumentu²⁶. Jest to prośba przełożonej beaterium św. Róży siostry Juany del Sacramento o przeniesienie figury św. Jana Chrzciciela wraz z jego ołtarzem z beaterium „w zaułku przy klasztorze dominikanów”²⁷ do „beaterium imienia jej patronki św. Róży, na ulicy św. Andrzeja, gdzie zostało ufundowane beaterium dla Hiszpanek”²⁸. Dokument potwierdza pewną niechęć między

¹⁹ „ynga Maestro barbero”, ARC, op. cit., ff. 436 r.

²⁰ Ibidem.

²¹ „el beaterio del Convento de Santo Domingo”, ibidem.

²² F. L. Herrera, op. cit., s. 23; J. M. Blanco, *Diario del viaje del presidente Orbegoso al sur del Perú*, wyd. F. Denegri Luna, vol. 1, Lima 1974 [1834], s. 249.

²³ „Para cortar esta estúpida antipatía”, J. M. Blanco, op. cit., s. 249.

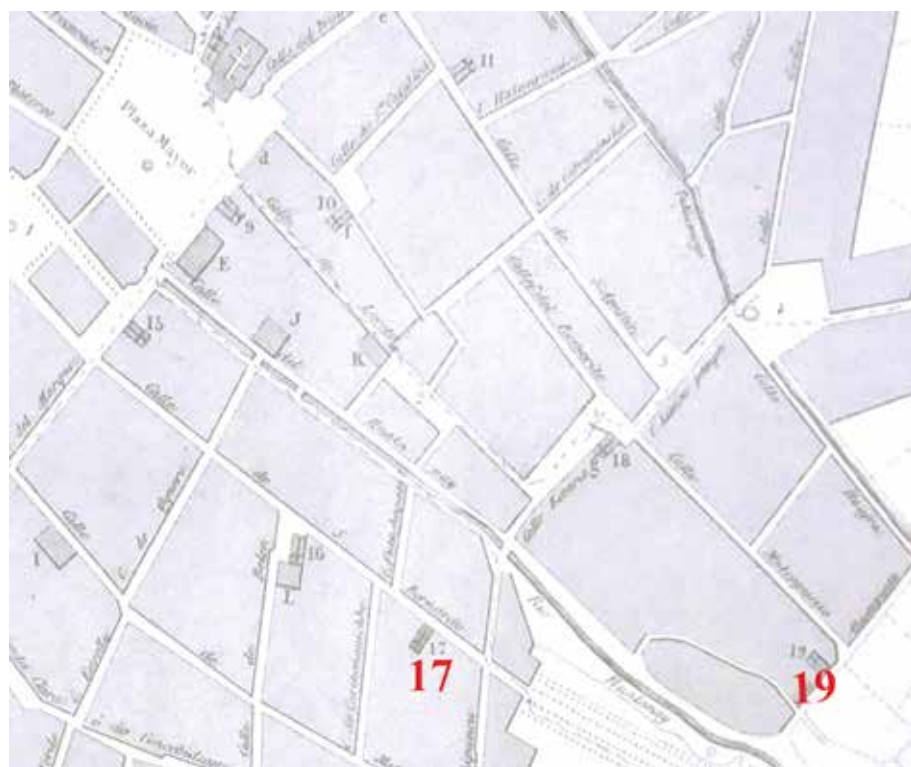
²⁴ M. F. Paz Soldan, *Atlas geográfico del Perú*, Paris 1865.

²⁵ J. G. Cosío, *El Cuzco Preispánico i colonial*, Cuzco 1918, s. 49; R. Zarate, *El Cuzco y sus monumentos*, Lima 1921, s. 46–47; G. M. Viñuales, *El espacio...* op. cit., s. 180–181; G. M. Viñuales, *Beaterio...* op. cit., s. 90.

²⁶ AAC (Archivo Arzobispal del Cuzco), Periodo Colonial, Sección órdenes religiosas, Signatura: LIV, 2, 25, *La Hermana Juana de Sacramento de Santa Rosa, pide se ordene...*, s. 1–4.

²⁷ „el Beaterio del Zallejon del Convento de Santo Domingo”, ibidem, s. 1.

²⁸ „trasladarlo a mi Beaterio de mi Patrona Santa Rosa, al de la Calle de San Andres donde se ha fundado el Beaterio de las Españolas”, ibidem.



Il. 1.
Plan miasta z 1861 r.
z zaznaczonymi dwoma beateriami
pod wezwaniem św. Róży z Limy,
oprac. E. Kubiak, 2019



Il. 2.
Fasada nowej kaplicy św. Róży,
budowla wzniesiona w 1954 r.,
fot. E. Kubiak, 2018

dwoma instytucjami. Juana de Sacramento opisuje, że osiem lat temu kazała odnowić na własny koszt, a następnie przekazała figurę „Chwalebego Patriarchy Świętego Józefa” do beaterium przy klasztorze dominikanów. Prace wykonał mistrz rzeźbiarski Don Romualdo Xara. Artysta potwierdził w złożonym oświadczeniu, że 9 lat temu rzeczywiście wykonał figurę świętego Józefa wysokości około półtora metra²⁹ do beaterium św. Róży, za którą siostra Juana del Sacramento zapłaciła sumę w wysokości 7 peso. Przełożona zgromadzenia stwierdziła, że wydatki poniosła osobiście i ani „zakonnice” z beaterium, do którego przeznaczona była rzeźba, ani ojcowie dominikanie nie partycypowali w nich, ani też w żaden inny sposób nie pomagali w odnowieniu wizerunku świętego. Wspomniała też, że rzeźba została przyniesiona przez Indiankę o imieniu Juana, która znalazła figurę w jakiejś niewielkiej kaplicy, gdzie zobaczyła ją traktowaną z pogardą, zaniedbaną i porzuconą. Ołtarz zaś, w którym umieszczono wizerunek św. Józefa, został zakupiony przez ojca Francisca Juana Urtado i doktora Dona José Quintanillę³⁰. Należeli oni do grupy fundatorów beaterium dla Hiszpanek (Santa Rosa) przy ul. San Andrés. Retabulum było niewielkie i średniej jakości, zatem Juana de Sacramento zleciła powiększenie ołtarza, płacąc kolejne 7 peso. W momencie pisania petycji, zdaniem Juany de Sacramento, figura św. Józefa nie była otoczona stosownym kultem, nie była też w intencji świętego sprawowana żadna msza, dlatego „beatka” prosi o niezwłoczne przeniesienie wizerunku do nowo fundowanego beaterium pod wezwaniem św. Róży³¹. Niestety, nie wiemy jak sprawa została rozstrzygnięta.

Jak widać, przełożona hiszpańskiego beaterium św. Róży nie była zbyt dobrego zdania o zgromadzeniu indiańskich tercjarek, mających siedzibę w sąsiedztwie klasztoru dominikanów. Zarzuca im niedopełnianie obowiązku zapewnienia wizerunkowi św. Józefa odpowiedniego kultu i w związku z tym domaga się zwrotu odnowionej przez nią figury. Z drugiej jednak strony warto wspomnieć, że Rosario Zarate opisuje krótko jedną z siostr zgromadzenia zrzeszającego Indianki i Metyski, matkę Angelę, która wykazywała się wyjątkowymi cnotami i mądrością. Porad u niej zasięgali nie tylko prości ludzie, ale

i dygnitarze kościelni. Matka Angela była powszechnie ceniona, a siły szukała w kulcie Najświętszego Sakramentu³².

Ostatni zlokalizowany przeze mnie dokument, w którym pojawiają się informacje na temat beaterium św. Róży to fragment wizytacji z 1826 roku. Wizytacja była przeprowadzona w czterech żeńskich zgromadzeniach-beateriach: Nazarenas, el Carmen de San Blas, Beaterio de Belén oraz właśnie w Beaterio de Santa Rosa. Zgromadzeniu św. Róży została poświęcona jedna stronica. Przełożona, siostra Tadea del Santísimo Sacramento, informowała w piśmie skierowanym do zarządcy kościelnego (*gobernador eclesiástico*), że zgromadzenie nie posiada żadnych stałych środków utrzymania: „renty tego beaterium zapewniam, że nie ma zupełnie żadnej; zatem «beatki», które chcą wstąpić do zgromadzenia, jak i niektóre osoby świeckie, wszystkie utrzymują się dzięki swojej własnej pracy”³³. Uzbierane pieniądze były wydawane na msze w intencji dusz osób kobiet zgromadzonych we wspólnocie, odprowadzane w każdy czwartek. Liturgii towarzyszyła stosowna oprawa, zakupywano więc воск, opłacano muzyków, a także zaspakajano „inne potrzeby” (*demás necesarios*). W 1826 roku w beaterium było zgromadzonych dziesięć siostr oraz trzydzieści jeden kobiet i dziewcząt bez święceń³⁴.

Kres istnienia beateriów – trzęsienie ziemi w 1950 roku

Kres istnienia osiemnastowiecznych budynków należących do obu beateriów przyniosło trzęsienie ziemi, które miało miejsce w Cusco 21 maja 1950 roku. Kaplice i zabudowania klasztorne obu instytucji miały prostą formę, wykonane były z *adobe*³⁵ i w obliczu kataklizmu uległy zniszczeniu.

W dawnym beaterium znajdującym się nieopodal klasztoru dominikanów w pierwszej połowie XX wieku w 1919 roku zostało ulokowane zgromadzenie dominikanek od św. Róży z Limy (La Congregación Dominicas „Santa Rosa de

²⁹ W przeliczeniu z miary peruwiańskiej: jedna i trzy czwarte vary. Vara zaś ma długość ok. 0,83 m.

³⁰ J. M. Blanco wymienia jako fundatora beaterium Juana Hurtado, nie wspomina jednak o José Quintanilli, J. M. Blanco, op. cit., s. 249.

³¹ AAC, op. cit. s. 1–4.

³² R. Zarate, op. cit., s. 47.

³³ AAC, Periodo Colonial, Sección visitas, Signatura: XVII, 4, 66, *Razón de las rentas y número de religiosas de los Recogimientos de Nazarenas, el Carmen de San Blas, Beaterio de Belén Santa Rosa, pedida por el gobernador eclesiástico, 1826*, strony nienuumerowane; „las Rentas de este Recogim.[ien]º digo V.S. que son ningunas absolutam. [en]º pues las Beatas, q.[u]º quieren recogerse, lo mismo q.[u]º algunas Seglares, todas se mantienen a expensas de su labor”.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Cegła suszona na słońcu. Najbardziej popularny materiał konstrukcyjny w Peru obok bardziej kosztownego kamienia.



Il. 3. Ołtarz główny w kaplicy byłego beaterium św. Róży z Limy w Cusco (Beaterio Ahuacpinta ó Mutcapuccio), fot. E. Kubiak, 2018



Il. 4. Mistyczne zaślubiny św. Róży z Limy, obraz nieznanego autorstwa, XVII w., fot. E. Kubiak, 2018

Lima”). Funkcjonowało przez 8 lat bez oficjalnej akceptacji, która nastąpiła w 1927 roku. Siostry założyły centrum edukacyjne, a zainicjowana wówczas szkoła funkcjonuje do dziś pod nazwą Colegio de Santa Rosa de Lima w Cusco³⁶. Trzęsienie ziemi w 1950 roku okazało się niezwykle destrukcyjne dla tego miejsca. Jak opisuje George Kubler, budynki dawnego beaterium przy ul. Ahuacpinta popadły w ruinę, „skromna budowla kościoła i klasztoru wykonane z *adobe* zostały doszczętnie zniszczone w czasie trzęsienia ziemi. Pozostał tylko ołtarz, ambona i drzwi do kościoła”³⁷. Początkowo wzniesiono tylko budynek dla zakonnicy, a z braku kaplicy na liturgię i modlitwy była wykorzystywana jedna z cel. W planach rekonstrukcyjnych relacjonowanych przez Kublera opisuje on

³⁶ <https://www.santarosa.edu.pe/institucion/nuestra-historia> [dostęp: 24.08.2019].

³⁷ G. Kubler, *Cuzco. Reconstrucción de la ciudad y restauración de sus monumentos. Informe de la misión enviada por la Unesco en 1951*, Paris 1953, s. 28; „los humildes edificios de adobe de la iglesia y del convento quedaron totalmente destruidos por el terremoto. Sólo se salvaron el altar, el púlpito y las puertas de la iglesia”.

projekt wzniesienia nowego budynku szkolnego³⁸, który udało się zrealizować. Kaplicę odbudowano w 1954 roku (il. 2) (taka data widnieje ponad portalem). Wewnątrz nowej kaplicy można podziwiać zarówno zachowany osiemnastowieczny ołtarz (il. 3), w nim pięć figur reprezentujących świętych (wśród nich św. Józefa i św. Różę z Limy), jak i kolekcję obrazów kolonialnych. W posiadaniu kolegium pozostało kilka płócien przedstawiających patronkę dawnego beaterium św. Różę z Limy, zachowały się indywidualne wizerunki świętej, jak również sceny ukazujące epizody z jej życia, jak na przykład *Mistyczne zaślubiny z Dzieciątkiem Jezus* (il. 4).

W miejscu drugiego beaterium św. Róży, przy ul. San Andrés, dziś znajduje się Instituto Superior Pedagógico Público Santa Rosa, instytucja świecka, która zastąpiła szkołę prowadzoną do początku lat 40. przez siostry dominikanki misjonarki (Hermanas Misioneras Dominicanas del Rosario)³⁹. Budynek dawnego beaterium także uległ zniszczeniu w czasie trzęsienia ziemi w połowie XX wieku. Jako świadectwo dawnej świetności zachowało się częściowo wyposażenie dawnej

kaplicy. Jeszcze w 1920 roku Rosario Zarate opisuje elementy wyposażenia: „istnieje w tej kaplicy piękny wizerunek Świętej Patronki, wykonany przez anonimowego artystę kuskańskiego”⁴⁰. Autor wspominał też dwa płótna, które wydały mu się najbardziej interesujące albo najcenniejsze: *Matkę Boską Karmelitańską* oraz *Komunię św. Tomasza z Akwinu w otoczeniu Doktorów Kościoła*⁴¹.

Po trzęsieniu ziemi w 1950 roku dla obu beateriów spisano inwentarze obrazów, które udało się uratować po kataklizmie. Sporządzono karty katalogowe 73 obrazów z dawnego beaterium św. Róży przy ulicy San Andrés oraz 80 opisów płócien z kaplicy zgromadzenia tercjarek dominikańskich przy ulicy Ahuacpinta. Niestety, nie wszystkie wymienione w inwentarzach obrazy zachowały się do dnia dzisiejszego⁴².

³⁸ Ibidem.

³⁹ <http://www.portalweb.santarosacusco.edu.pe/nosotros/resena> [dostęp: 24.08.2019].

⁴⁰ „Existe en esta Capilla la bella imagen de la Santa Patrona, de anónimo artista cuzqueño”; R. Zarate, op. cit., s. 46.

⁴¹ „Lienzos: Virgen del Carmen y la Ecaristía de Sto. Tomás de Aquino rodeado de los Doctores de la Iglesia”; Ibidem.

⁴² Każda z instytucji posiada jednotomową dokumentację w formie maszynopisu. Zapoznałam się z egzemplarzami przechowywanymi w Bibliotece Rządu Regionalnego w Cusco (Biblioteca del Gobierno Regional – Cusco), mającej siedzibę w Colegio Inca Garcilaso de la Vega w Cusco.